



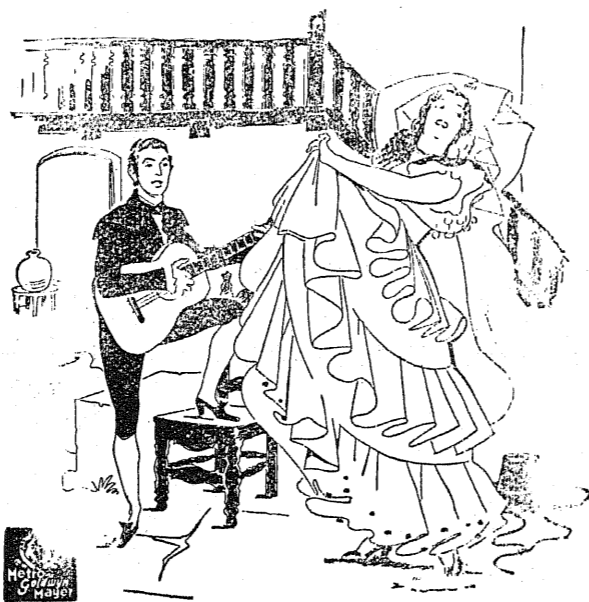
Hans Albers i Heinz Rühmann w świetnym filmie sensacyjnym pt. „Sherlock Holmes i dr Watson”. Fot. Warszawska K.S.A.



Bracia— Spencer i Charles Tracy są do siebie bardzo podobni. Niestety Charles nie odznacza się żadnymi zdolnościami artystycznymi i prowadzi interesy Spencera, który, z kolei nie ma absolutnie zmysłu praktycznego.



Edward Robinson, znakomity aktor charakterystyczny, bohater filmu „Kid Galahad”. Fot. Warner Bros.



Fragment z filmu „Motyl hiszpański” W rol. gł. Jeanette Mc. Donald i Allan Jones.

Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO”.

Rok XIV

Niedziela, dnia 27 lutego 1938 roku

Nr 9.

WYSTAWA MORSKA W ŁÓDZI.



Dnia 20 bm. Łódź była terenem niezwykle podniosłych uroczystości, związanych z rocznicą odzyskania przez Polskę dostępu do morza, a zorganizowanych przez Ligę Morską i Kolonialną w Łodzi. Z okazji tej zorganizowana została po raz pierwszy w Łodzi wystawa morska— impreza niemiernie interesująca o doniosłym znaczeniu propagandowym. Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Kazimierz Tomczak w pawilonach IPS-u w parku Sienkiewicza, otwarcia zaś p. wojewoda Aleksander Hauke-Nowak w obecności prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej gen. Kwaśniewskiego, przedstawicieli władz miejskich i społeczeństwa. Wystawa doskonale charakteryzuje zdo bycze Polski na morzu i budzi zainteresowanie dla spraw morskich i dla polskiego stanu posiadania wśród najszerzych warstw mieszkańców Łodzi. W lokalu IPS-u w parku H. Sienkiewicza mieści się pięć działów Wystawy a mianowicie: Port i m. Gdynia, Port i m. Gdańsk, Morze— droga Polski na świat, Marynarka Handlowa, Marynarka Wojenna, w lokalu zaś przy ul. Piotrkowskiej 113 następuje: Rybołówstwo morskie, Emigracja, Morze w handlu zagranicznym Polski, oraz Propaganda morza.

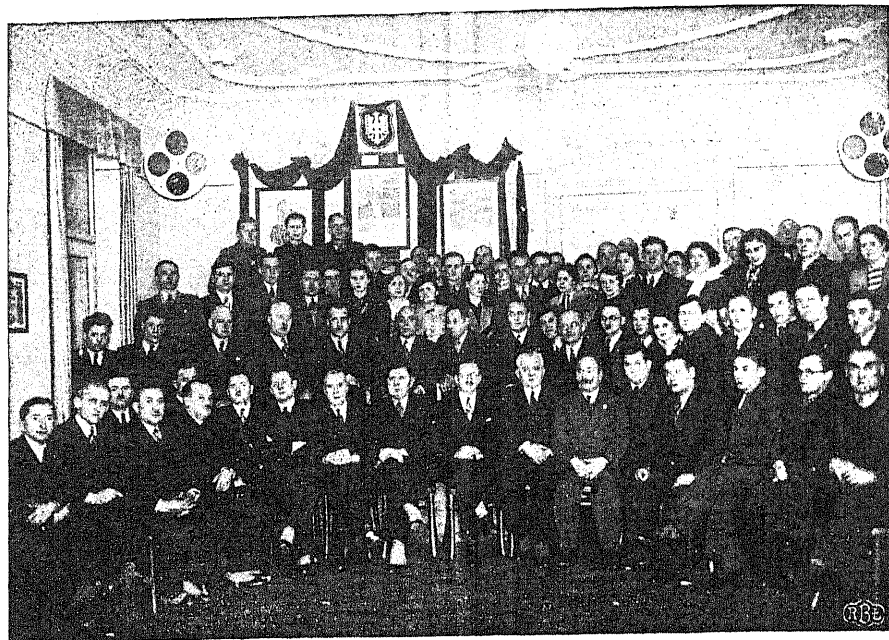
Fot. A. Meyer Piotrkowska 182, tel. 108-81

Tragedie podbiegunowe i ich dzieje.

Ekspedycja sowieckiego lotnika, prof. Papanina, który przeżywał niedawno tragiczne momenty, będąc odcięty od świata, nasuwa wspomnienie szeregu prób, jakich dokonywali lotnicy, którzy niejednokrotnie usiłowali dotrzeć drogą powietrzną do biegunów.

Pierwszy, który odważył się na próbę lotu balonem do bieguna północnego, był Szwed, Andree, który wraz z dwoma towarzyszami w roku 1897 wystartował w kierunku bieguna. Wyprawa się nie udała. Wszelki słuch zaginął o nieszczęśliwych Ikarach naszych czasów i dopiero kilka lat temu odnaleziono szczątki ich obozowiska i resztki powłoki balonu Andreego. Na początku bieżącego stulecia usiłowano jeszcze kilkakrotnie ponowić próby startów balonowych do bieguna, ale nie osiągnięto żadnych pozytywnych rezultatów. Nawet wynalazek sterowca hr. Zeppelina nie przyczynił się do jakichkolwiek posunięć na tym terenie.

Amundsen w roku 1923 wystartował dwukrotnie z Alaski, rozbijając w obu wypadkach maszynę, na której leciał. Jednocześnie z Amundsenem dwaj lotnicy szwajcarscy dokonali szeregu pomyślnych wzlotów z jednej z zatok na wyspie Spitzbergen, do bieguna jednak nie dotarli. Obok nich dwaj angielscy studenci z Oxfordu dokonali kilku pomyślnych startów w kierunku północno-zachodniego krańca Spitzbergenu. W roku 1925 Amundsen przy wydatnym poparciu jednego z amerykańskich potentatów finansowych organizuje wyprawę na podbój bieguna północnego w dwóch hydroplanach—



W lokalu Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego im. Stefana Żeromskiego Oddział w Łodzi (Sienkiewicza 3-5) odbyło się uroczyste otwarcie Uniwersytetu Społecznego im. St. Żeromskiego. Uroczystość zaszczylili swą obecnością liczni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, duchowieństwa, jak również pp. wykładowcy. Poza tym obecni byli słuchacze Uniwersytetu w ilości 176 osób oraz członkowie i sympatycy Towarzystwa. Otwarcia dokonał Prezes Oddziału Łódzkiego Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego im. St. Żeromskiego senator Karol Algajer.

i znów musi zrezygnować ze swego zamierzenia z powodu fatalnych warunków, w jakich się lot odbywał. W rok później Byrd przelatuje nad biegunem północnym, a w kilka dni później Amundsen wraz z włoskim lotnikiem Nobile dokonali ze wszechmiar udanego lotu na sterowcu „Norge“.

W tymże samym czasie z Leningradu wyrusza ekspedycja sowiecka na statku „Krasin“ pod wodzą prof. Samojłowicza i świetnego lotnika Czuchnowskiego — na poszukiwanie Amundsena. Łańcuch niepowodzeń przedłuża się: znakomity pilot szwedzki, Lundberg, ginie w śnieżnych pustyniach, ratując resztkę uczestników wyprawy Nobilego. Lotnik fiński Malmgreen, ratując wraz z członkami ekspedycji włoskiej innych rozbitków, zginął w lodach Arktydy. Resztę ekspedycji uratowała sowiecka wyprawa „Krasina“ z prof. Samojłowiczem, dzięki pomocy lotnika Czuchnowskiego.

chnowskiego — na poszukiwanie Amundsena. Łańcuch niepowodzeń przedłuża się: znakomity pilot szwedzki, Lundberg, ginie w śnieżnych pustyniach, ratując resztkę uczestników wyprawy Nobilego. Lotnik fiński Malmgreen, ratując wraz z członkami ekspedycji włoskiej innych rozbitków, zginął w lodach Arktydy. Resztę ekspedycji uratowała sowiecka wyprawa „Krasina“ z prof. Samojłowiczem, dzięki pomocy lotnika Czuchnowskiego.



W sali Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej odbył się wieczór muzyczno-literacki, zorganizowany przez Łódzki Okręgowy Związek Sportowy. Była to pierwsza na terenie Łodzi tego rodzaju próba. Próba ta, jako etap pracy kulturalno-oświatowej miała zbliżyć czynnych sportowców do sztuki, która tak często czerpie tematy ze sportu. Powyżej wykonawcy programu wieczoru.



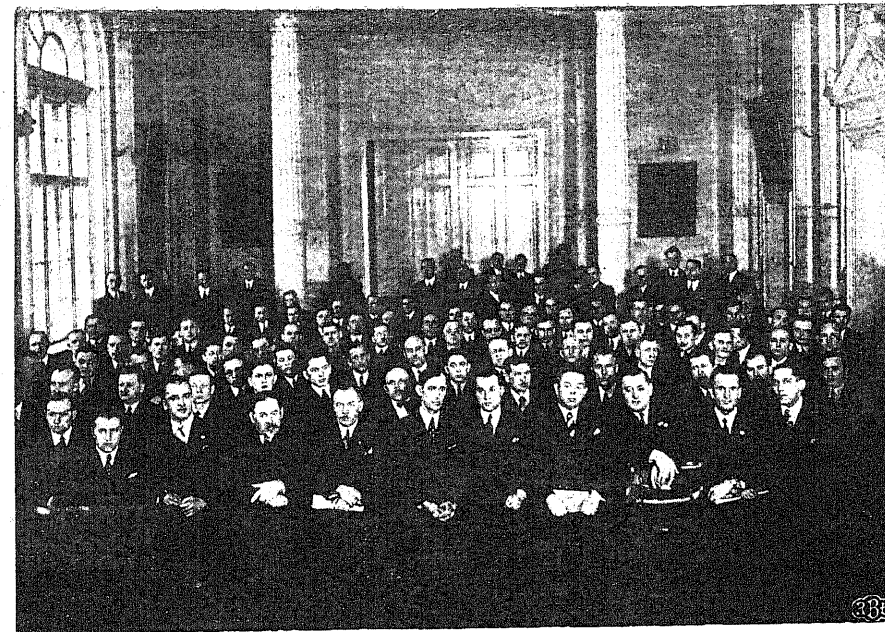
Sport dziś ogarnia najszersze masy. Szczególnie pasjonują się nim najmłodszy. W parku ludowym im. J. Piłsudskiego u stóp wieży spadochronowej LOPP, młodzież z dzielnicy karolewskiej urządziła sobie lodowisko, na którym z zapałem ślizga się i.. gra w hokeja, używając sprzętu własnego wyrobu. Z pośród tych najmłodszych miłośników sportu napewno wyrosną przyszłe sławy.

60 lat karnawału.

W dniu 17-go lutego Jego Wysokość Książę Karnawału LX odbył triumfalny wjazd do swego ulubionego miasta, Nicei. Stało się to sygnałem do rozpoczęcia okresu dwunastu dni szaleńczej radości i beztroski. „Rób, co tylko zechcesz!“ — króć oprze się takiemu nakazowi?

Nie ma na świecie władcy, który mógłby się pysznić panowaniem podobnie szczęśliwym i podobnie długim jak Król Szaleństwa Karnawałowego. A wstąpił on oficjalnie na tron w Nicei w 1878 r. i od tego momentu panuje szczęśliwie ku „zadowoleniu“ swoich poddanych. To też obecnie, kiedy przez świetny monarcha kończy właśnie szósty dziesiątek lat swego władania na Jasnym Wybrzeżu, uroczystości karnawałowe odbywają się ze szczególną pompą. Miasto i organizacje kupieckie Nicei przeznaczyły na urządzenie karnawału przeszło 2,000,000 franków. Nic dziwnego, mieszkańcy Nicei przywiązują do tych uroczystości niezmierną wagę.

A teraz szczegółły samych uroczystości. Od początku stycznia ujawniono już „wielki sekret“ tegorocznego karnawału: Jego Wysokość zaprezentował się w tym roku „pod znakiem blagi“. Bo trzeba wiedzieć, iż król karnawału przyjmuje co rok nową postać, pozostając niezmiennie władcą dobrego humoru. Podczas samego wjazdu triumfalnego, za Jego Wysokością (wspaniała figura z kartonu) posuwało się 20 efektownie udekorowanych wozów, 50 grup masek, 200 maszkar, zwanych tu „grosses tetes“. Dalej posuwały się tysiące masek tańczących i pływających w takt muzyki i wśród migoczących świateł feerycznej iluminacji.



W sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej nr. 16 z inicjatywy Naczelnej Organizacji Stowarzyszeń Techników w Polsce, istniejące w Łodzi dwie organizacje, a mianowicie Związek Techników R. P. oddział w Łodzi i Łódzki Związek Techników Włókienniczych zwołał zebranie ogólne techników zamieszkałych na terenie naszego miasta, poświęcone omówieniu sytuacji powstałej w związku z wniesieniem do Sejmu projektu ustawy o tytule inżyniera.

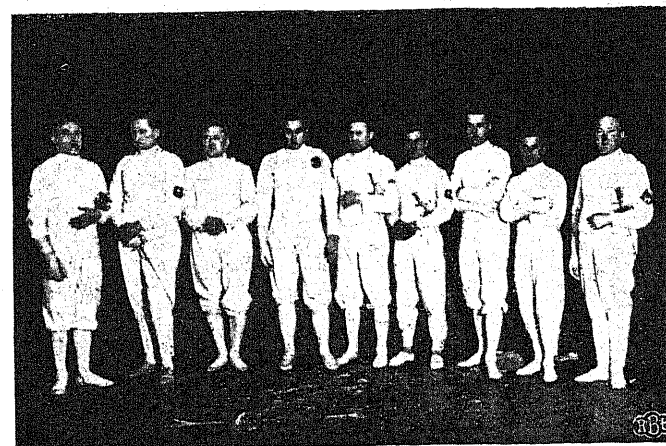
Wszystkie ulice i place, przez które kierował się piękny orszak królewski zostały zamienione na rzęście oświetlone „blagodromy“...

W tym roku Książę Karnawału zachwycał i czarował nie tylko oczy, ale i... uszy... W jego królewskiej pierśsi umieszczony został potężny głośnik, przy pomocy którego monarcha zwracał się stale do swych poddanych. Rondo kapeluszy ukryło dzwonki i dzwoneczki, a na plecach monarchy przytwierdzony został potężny bęben. „Król“ ze swej strony pozwalał

sobie jeszcze akompaniować na olbrzymiej gitarze, wprawiając jednocześnie w ruch akordeon niecodziennych rozmiarów...

Z momentem, kiedy władca zasiadł na tronie, rozpoczęły się zabawy na całym Lazurowym Wybrzeżu, od St.-Raphael aż do Mentony: „bitwy kwiatowe“, korsa, reduty — wszystko według ściśle stosowanego protokołu, rządzącego w tegorocznym „Królestwie Blagi“.

Aż wreszcie powiemy: „Adieu Carnaval!“ — do przyszłego roku...



Odbyły się zawody szermiercze pomiędzy reprezentacyjnymi drużynami Łodzi i Śląska. Zwycięstwo odniósł znakomity zespół śląski we wszystkich rodzajach broni (florety, szpada, szabla). Na zdjęciu uczestnicy zawodów.



W parku im. Poniatowskiego w Łodzi odbyły się pierwsze w Łodzi zawody narciarskie za motocyklami i końmi na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych. Powyżej jeden z zawodników-narciarzy p. Tadeusz Świąćicki oraz kierowca p. Jerzy Rozenblatt.

Czas pomyśleć o wiosnie.

Kto spojrzy na ten nagłówek, zachnie się mimowoli. Jak to?! Jeszcze zima na dobre nie przeszła, a już mamy myśleć o wiosnie?!

A tak... trzeba pomyśleć o wiosnie i to bardzo poważnie. Poważniej, niż o tym myślano w ciągu ostatnich lat kilku i rozważyć trudności, jakie może przynieść dla bezrobotnych nie tylko zima, ale i wiosna.

Trzeba skończyć z łataniną i kłajstrowaniem, z próbami rozwiązania bezrobocia, na miarę paniusi, zbierającej datki na bezrobotnych, wielce zafrasowanej i przepracowanej. Dobre coprawda i to jest i dalecy jesteśmy od lekceważenia tej pracy—negowania doraźnej pomocy bezrobotnym. Wypełniamy prawa boże. Podzielimy się koszulą, jeżeli mamy dwie—ostatnim bodaj kęskiem chleba itp., ale nie zapominajmy o wiosnie.

Wprawdzie do wiosny, ścisłej biorąc, do dnia 1-go kwietnia jest jeszcze cały miesiąc, ale ten czas jest zbyt krótki, by należycie przygotować się do robót w skalę poważnej, robót, mających dźwignąć wzwyż naszą stolicę, nasze miasta.

Otóż władze państwowe i samorządowe, instytucje prywatne—wszyscy winni rozważyć, czy mają plany robót, kosztorysy budowlane, słowem czy montuje się aparat techniczny. Niestety, o ścisłych planach jakoś głucho, a byłyby lata, że w czerwcu jeszcze nie uru-



„Studniówka” w żeńskiej gimnazjum A. Skrzypkowskiej w Łodzi.

chcmano robót, bo... planów nie było (rok 1935). Gdy się o tym czyta, trudno dać wiarę, a jednak przykłady przytoczyć możemy w poważnej liczbie.

Trudną dzisiaj szukać winnych, pociągając ich do odpowiedzialności.

Nierealne jest także dochodzenie, dlaczego niejeden plan, nawet wykonany, przeleżał zatwierdzony, by narabić „amtskrafft”. Biurokracja jest

dość silna, by uzasadnić zaniedbanie, ona może tomy pisać tomy, które więcej pracy pochłonęły, niż wyżej podkreślona praca twórcza, praca skierowana do odbudowy, do scalenia całego narodu w jednym wielkim wysiłku dla dobra wspólnego.

Pozostawmy odpowiedzialność na boku i nawołujemy, aby już dziś nastawić wszystko, co potrzeba, w zakresie prac przygotowawczych nie tylko

w ramach nędznych groszy, ale w zakresie wielkich zamierzeń organizowania pracy i twórczej przebudowy życia gospodarczego.

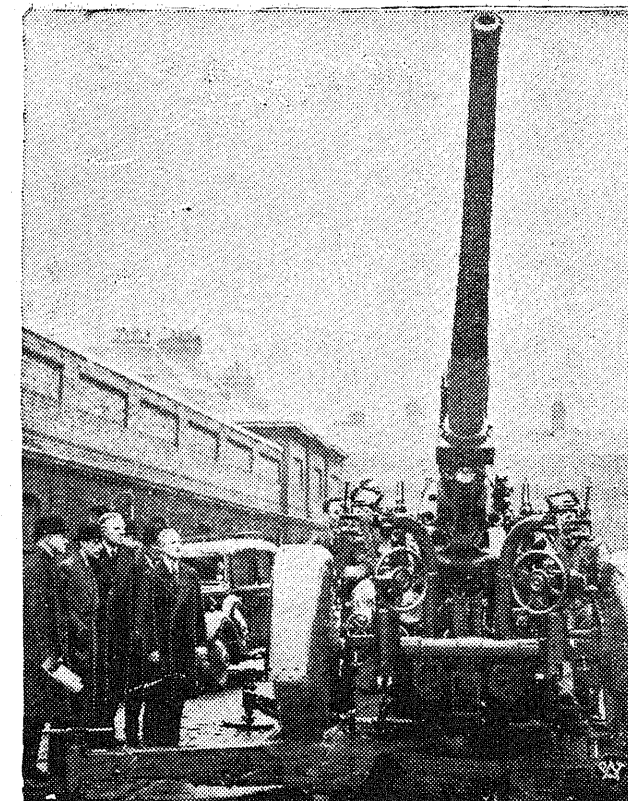
Nie mogą się powtórzyć wypadki, iż tu i ówdzie, jak to dawniej bywało, związek samorządowy otrzymał kredyty na wodociąg i kanalizację, że przekazano mu nawet pieniądze, a w lipcu, gdy chodziło o wiosnę, jeszcze nie było planów zatwierdzonych.

Nie można także „papać” bez planów, byle tylko stwarzać fikcję zatrudnienia bezrobotnych. Wyrzucać w ten sposób nieprodukcyjnie grube sumy. Nie można udawać, że robi się jakieś (zwykle małe i nieracjonalne) prace, niezgodne z ogólnym planem robót—aby tylko robić—bo mogą powstać konflikty na tle bezrobocia...

Zagadnienie wcześniejszego pomyslenia o wiosnie, to nie tylko rzecz doniosła z punktu widzenia bezrobotnych techników, — to gwarancja, by grosze wdowie były planowo i celowo użyte.

W planowej gospodarce każda pozycja robót wywołuje swoje refleksy w rzemiośle, w przemyśle i handlu, w mieście i na wsi, tworząc tę wielką harmonię planowości, tak przeciwstawiając chaosowi gloryfikowanej „wolnej konkurencji”. Cóż z planu wyjdzie? Jak się ta harmonia będzie przedstawiać, gdy na wiosnę zamiast robót, ściśle przewidzianych, wykonywać się będzie np. przekopywanie piasku z miejsca na miejsce.

Czy w takich warunkach będzie można liczyć na właściwy efekt, na normalny ruch potężnej maszyny, gdy po szczególne kółka tej maszyny iść bę-



Inspekcja króla Jerzego VI-go. Na zdjęciu —król Anglii Jerzy VI-ty, podczas inspekcji fabryki broni, w momencie badania konstrukcji dział przeciwlotniczych kalibru 3,7 ctm.

dą w myśl zasady: „każdy sobie rękę skrobie”, aby nie przepracować środków, ale roztrwonić je i rozpaprać.

Należy więc niezwłocznie przystą-

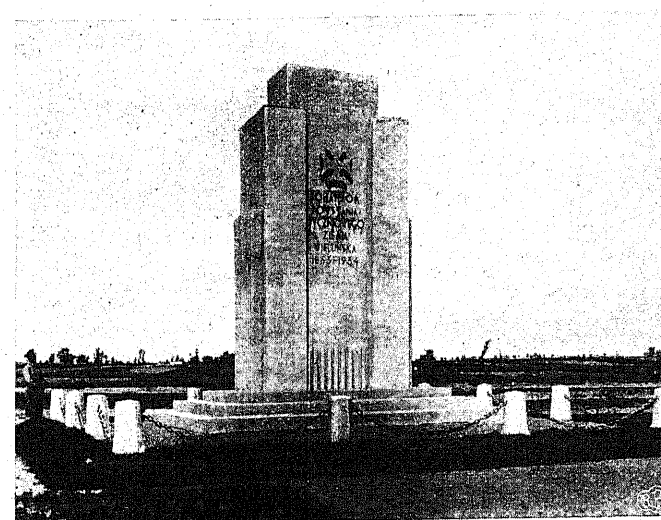
pić do opracowania robót, do odpowiednich planów i kosztorysów z tym wyliczeniem, aby wszystko było gotowe do dnia 1-go marca.



Kpt. Kplm. Jan Walter długoletni kierownik najlepszej orkiestry wojskowej w Łodzi znany i ceniony muzyk i kompozytor, opuścił nasze miasto.



Na Wystawie Radiowej w Łodzi odbyła się uroczystość przekazania 57 szkołom radioodbiorników przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Łodzi. W obecności działawy, nauczycielstwa, Inspektora Szkolnego m. Łodzi, oraz przedstawicieli S. K. R. K. i Rozgłośni Łódzkich P. R. Na zdjęciu „piramida” wspaniałych odbiorników szkolnych



Pomnik Powstańców z 1863 r. w Wieluniu zbudowany na miejscu stracenia i pochowania powstańców w liczbie 6-ciu. Pomnik pobudowany został wysiłkiem społeczeństwa i samorządu wg. projektu inż. arch. I. Boruckiego.



Skutki nieostrożnej jazdy. Samochód prywatny, chcąc uniknąć zderzenia z karetką pogotowia PCK, wpadł na chodnik i uderzając o słup tramwajowy uległ rozbięciu.



W związku z 16-tą rocznicą koronacji Ojca św. odbyły się w Warszawie uroczystości, celem uczczenia jubileuszu Ojca św., tak blisko związanego z naszą Ojczyzną. Na zdjęciu Ojciec św. Pius XI w momencie udzielania błogosławieństwa.



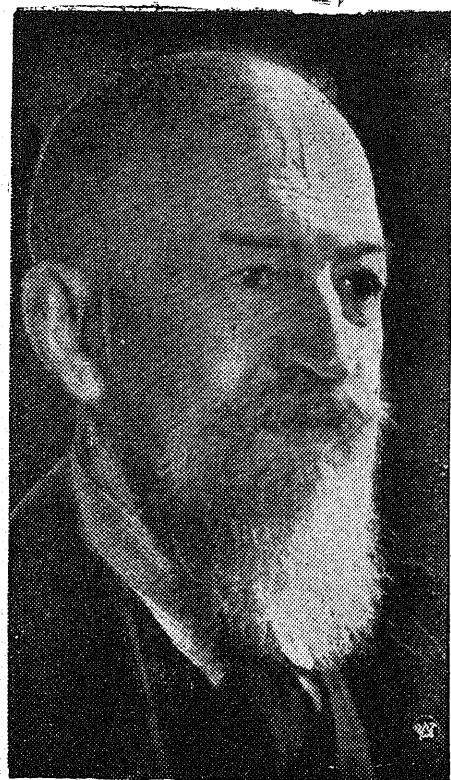
Fragment z pontyfikalnego nabożeństwa w Katedrze, odprawionego w Warszawie na intencję Ojca św. W pierwszym rzędzie siedzą członkowie Rządu z p. min. Grabowskim na pierwszym planie. Przy kłęczniku Nuncjusz Apostolski w Warszawie msgr. Cortesi.



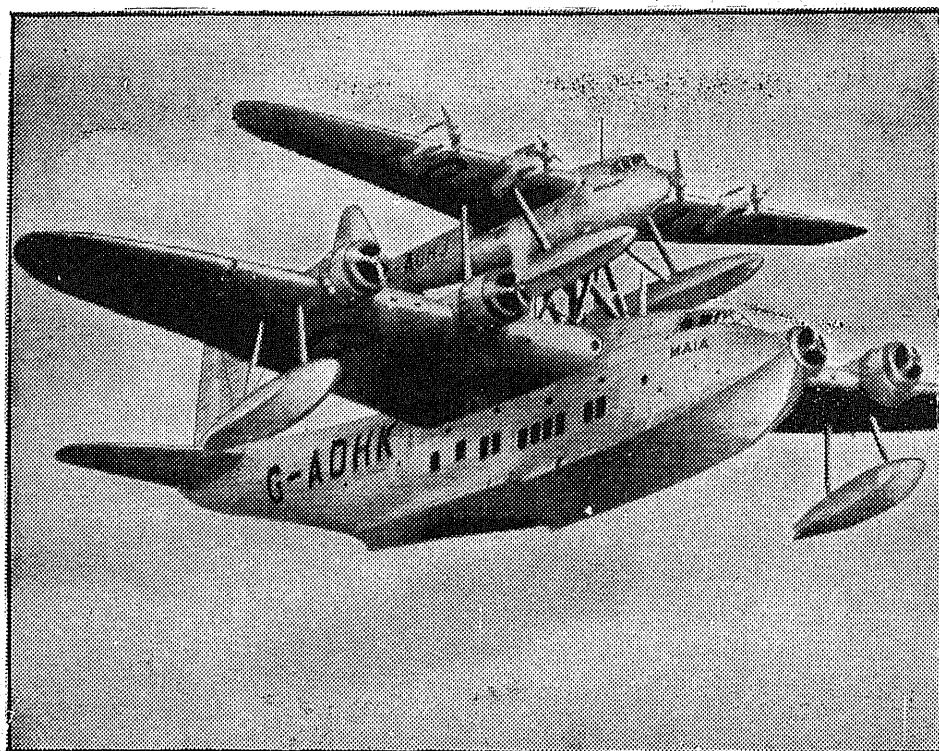
Pomysłowy sposób doręczania poczty na okręty stojące w porcie.



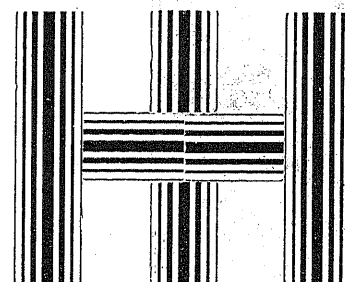
Członkowie berlińskich mistrzostw łyżwiarских Ema Putzinger, Kaspar, Rada i Alvar— podczas studiowania programu zawodów.



Podobizna zmarłego we Lwowie ś. p. prof. dr Kazimierza Twardowskiego, jednego z najwybitniejszych filozofów doby współczesnej i uczonego o olbrzymich zasługach laureata nagrody naukowej m. Łodzi z roku 1936.



Jedną z najpoważniejszych przyczyn niuedawania się lotów ponadatlantyckich— było nadmierne obciążenie samolotu paliwem na samym początku podróży, co przede wszystkim utrudniało startowanie. Obecnie trudnościom tym zaradzono w ten sposób, że samolot transatlantyki unosi się w powietrze za pomocą innego aparatu, który po kilku godzinach lotu odrywa się—i wraca na lotnisko samolot zaś transatlantyki szybuje śmiało ponad Oceanem.



Pomnik poległych Legionistów w Zielonej.



W Ministerstwie W. R. i O. P. odbyło się podpisanie protokołu, dotyczącego współpracy intelektualnej między Polską a Finlandią. Ze strony polskiej protokół podpisał p. minister świętosławski, zaś ze strony Finlandii bawiący w Polsce finlandzki minister Oświecenia U. O. Hannula. Nowopodpisana umowa przewiduje poważny rozwój i wzmożenie stosunków naukowych, literackich i artystycznych między Polską a Finlandią. Na zdjęciu moment podpisywania umowy.

WILLY FRITSCHE



jeden z najsympatyczniejszych europejskich artystów filmowych, urodziwy amant, ulubieniec kobiet całego świata. Najnowszym jego filmem jest szampańska komedia pt. „7 policzków— 7 calusów“, w której partnerką jego jest niezrównana Liliánka Harvey

Fot. Warszawska K. S. A.



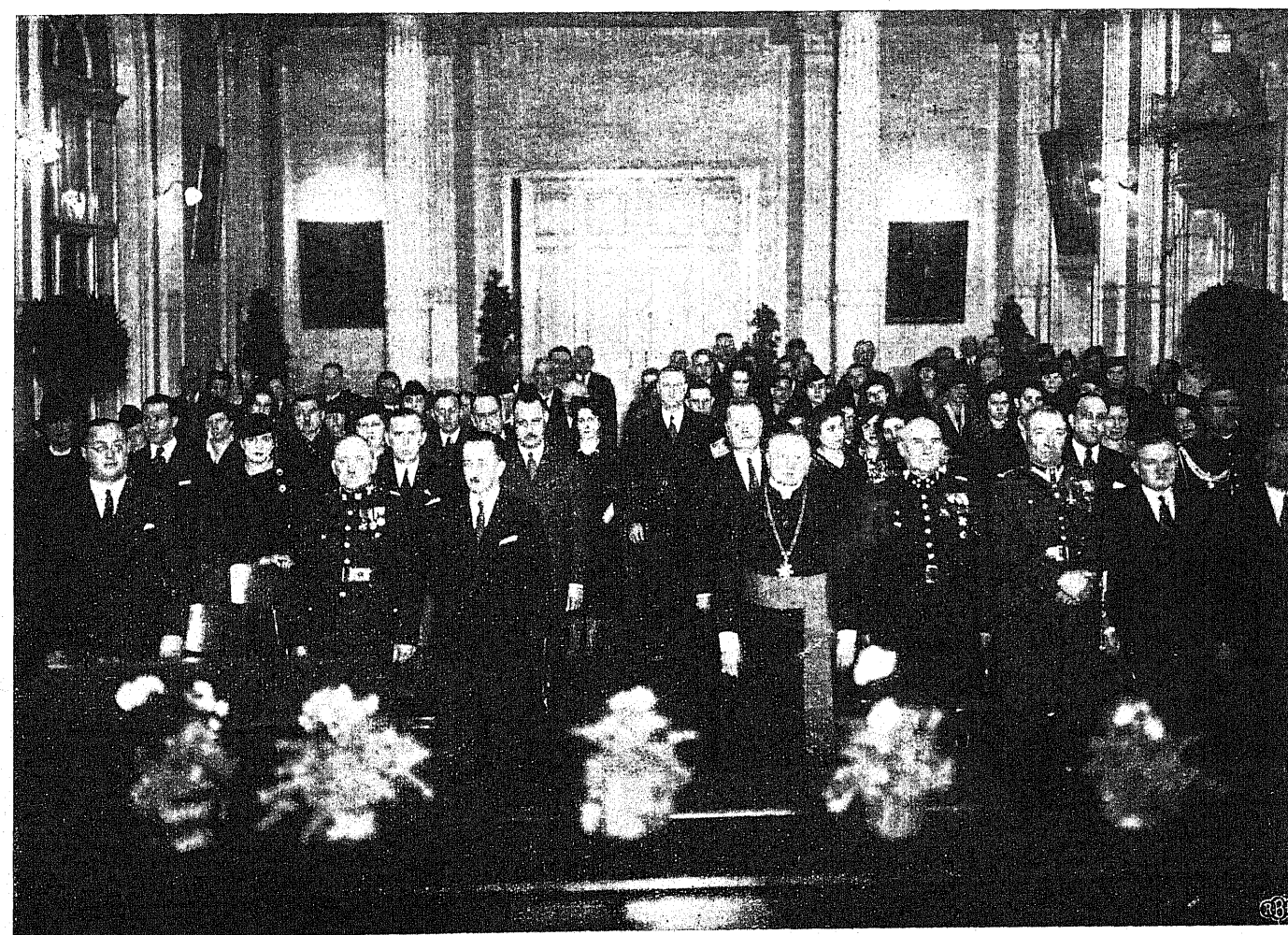
DODATEK NIEDZIELNY DO „KURIERA ŁÓDZKIEGO“.

Rok XIV

Niedziela, dnia 6 marca 1938 roku

Nr. 10

W 20 rocznicę Niepodległości Estonii.



Dnia 27 ub. m. z okazji 20 rocznicy odzyskania Niepodległości przez Estonię odbyła się staraniem Polsko - Estońskiego Towarzystwa oddział w Łodzi uroczysta akademія w salach Rady Miejskiej. Na akademii słowo wstępne wygłosił wiceprezydent m. Łodzi p. A. Pączek, po czym przemówienie okolicznościowe wypowiedział naczelnik p. E. Rosset. W części koncertowej wzięli udział pp.: E. Szumpich, prof. M. Gomułka i orkiestra 10 Oddziału Ochotniczej Straży Pożarnej. W uroczystości powyższej wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych oraz licznie zgromadzeni reprezentanci. Na ilustracji widzimy m. innymi prezydenta m. Łodzi p. Mikołaja Godlewskiego, wiceprezydenta miasta p. Antoniego Pączka, ks. dr oficjała Bączka, dr Marksa, naczelnika Rosseta, dyr. Wojewódzkiego, dyr. Grossera konsula Kona i innych.